

Ambasador Izraela też chce zdjęcia billboardów krytykujących Sorosa

11 lipca 2017

Izraelski ambasador na Węgrzech Josi Amrani poszedł w ślady przedstawicieli tamtejszej społeczności żydowskiej i również wezwał centroprawicowy rząd do zaprzestania kampanii billboardowej wymierzonej w amerykańsko-żydowskiego finansistę Georga Sorosa. Tymczasem rządzący na Węgrzech odpowiadają, iż Soros stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju poprzez chęć osiedlenia w nim nielegalnych imigrantów, stąd Węgrzy zamierzają bronić swojego państwa tak jak czyni to Izrael.

Węgierski premier Viktor Orbán w ubiegły czwartek spotkał się z liderami Federacji Węgierskich Gmin Żydowskich (Mazsihisz), aby zapewnić ich o swoim wsparciu i pomocy w rozwoju życia żydowskiego na Węgrzech, ale już kilka godzin później te same środowiska oświadczenie krytykujące poczynania lidera Fideszu. Żydom nie spodobała się bowiem rządowa kampania informacyjna wymierzona w Sorosa, która ich zdaniem nie jest „jawnie antysemicka”, lecz może podburzać ludzi do „antysemickich nastrojów”. Tymczasem Węgrzy przez wzgląd na historię powinni, według Mazsihisz, wystrzegać się podobnych zachowań.

Przeciwko billboardom z wizerunkiem miliardera i podpisem „Nie pozwólmy, by Soros śmiał się ostatni” opowiedział się dwa dni później izraelski ambasador w Budapeszcie. Josi Amrani stwierdził, że cała kampania „podlega do nienawiści i strachu”, dlatego też rządzący powinni „położyć kres tego błędnego koła”, a samo zabranie głosu w tej sprawie umotywował „moralnym obowiązkiem” popychającym go do zakwestionowania słuszności rządowej kampanii informacyjnej.

Sam Orbán odpowiadając w piątek na list Mazsihisz-u napisał,

iż nielegalna imigracja wspierana przez Sorosa jest kwestią bezpieczeństwa narodowego, natomiast napływ przybyszy spoza Europy zagraża również społeczności żydowskiej, ponieważ wiąże się z nią wzrost liczby ataków na tle „antysemickim”. Węgierski premier dodał, że wrogiem jego kraju jest każda osoba, bez względu na etniczną i religijną przynależność, która występuje przeciwko interesom obywateli.

W sobotę do słów izraelskiego ambasadora odniósł się natomiast węgierski resort spraw zagranicznych. Ministerstwo przypomniało, że Soros jest zwolennikiem demontażu płotu na granicy Węgier z Serbią oraz chce osiedlić na Węgrzech i w Unii Europejskiej nielegalnych imigrantów, za czym lobbuje przy pomocy finansowanych przez niego organizacji. Rząd zamierza tymczasem wzorem Izraela bronić swojego bezpieczeństwa narodowego i zwalczać każdego występującego przeciwko temu programowi.

Na podstawie: Mno.hu

Źródło: Autonom.pl